



## Świat to tylko duża zona... – system represji w Związku Sowieckim

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

### Bibliografia:

---

- Źródło: Włodzimierz Bolecki, *„Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim*, Kraków 2000.
- Źródło: Nikołaj Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014, s. 289–291.
- Źródło: Stanisław Ciesielski, *Gulag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918-1953*, Warszawa 2010.

- Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 19.
- Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 17–18.
- Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 15–16.
- Źródło: Fiodor Dostojewski, *Zapiski z martwego domu*, [w:] G. Herling-Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000, s. 53–54.
- Źródło: Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000, s. 18–19.
- Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 44–46.
- Źródło: Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000, s. 10–12.



## Świat to tylko duża zona... – system represji w Związku Sowieckim

Workuta

Źródło: licencja: CC BY-SA 3.0.

(( Fiodor Dostojewski

### *Zapiski z martwego domu*

Tu otwierał się inny, odrębny świat, do niczego niepodobny; tu panowały inne, odrębne prawa, inne obyczaje, inne nawyki i odruchy; tu trwał martwy za życia dom, a w nim życie jak nigdzie i ludzie niezwykli<sup>1</sup>.

Źródło: Fiodor Dostojewski, *Zapiski z martwego domu*, [w:] G. Herling-Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000, s. 53–54.

#### Twoje cele

- Dowiesz się czym był oraz jak funkcjonował system represji w Związku Sowieckim.
- Poznasz zasady funkcjonowania sowieckich łagrów.
- Dokonasz analizy utworów poetyckich, tekstów publicystycznych oraz literatury faktu.
- Odróżnisz opinie od faktów.

# Przeczytaj

---

System represji w ZSRR polegał na przymusowych przesiedleniach administracyjnych milionów ludności w ramach kolejnych ogromnych akcji likwidacji klas społecznych i narodów. Obejmował szereg przemysłnych i dotkliwych form terroru. Podstawą systemu represji stały się łagry, gdzie ludzi uznanych za wrogów Związku Sowieckiego poddawano reedukacji i zmuszano do wyniszczającej, katorżniczej pracy. Inwigilacja, aresztowania, tortury, deportacje, uwięzienia i przymusowa praca składały się mechanizm przemocy totalitarnego państwa, który w istocie był zalegalizowanym systemem ludobójstwa.

Mianem łagrów określa się funkcjonujące najpierw w Rosji **bolszewickiej**, a następnie w Związku Sowieckim obozy koncentracyjne (tzw. konłagry) oraz obozy pracy przymusowej rozrzucone na terenach kontrolowanych przez władze sowieckie:

(( **Anne Applebaum**

## ***Gulag***

[...] od wysp na Morzu Białym po brzegi Morza Czarnego; od kręgu arktycznego po równiny Azji Centralnej; od Murmańska po Workutę i Kazachstan; od centrum Moskwy po przedmieścia Leningradu.

Źródło: Anne Applebaum, *Gulag*, Warszawa 2018, s. 15-16.

Od roku 1934 obozy takie zorganizowano w system Gulagu. Słowo to jest **akronimem** nazwy *Głównoje Uprawlenie Łagieriej* – Główny Zarząd Obozów<sup>1</sup>. Z czasem jego znaczenie się poszerzyło. Zaczęto je odnosić nie tylko do wszelkich form sowieckiego systemu pracy niewolniczej, ale także całego systemu **represji**: aresztowań, przesłuchań, pokazowych procesów, transportów więźniów w nieogrzewanych bydlęcych wagonach, przymusowej pracy często prowadzącej do przedwczesnej śmierci.

Początków łagrów historycy doszukują się w funkcjonującej od XVII stulecia aż do obalenia caratu instytucji **katorżniczej** pracy przymusowej, która funkcjonowała przede wszystkim na Syberii. Osadzano tam więźniów, dysydentów, buntowników, a w XIX wieku także wielu polskich powstańców. Po



Dwaj litewscy więźniowie polityczni gotowi do wejścia do jednej z kopalń węgla w Intalag (obóz pracy przymusowej w Gulagu), 1955 r.

Źródło: Unknown author. Rights: Kauno IX forto muziejus / Kaunas 9th Fort Museum, Wikimedia Commons, licencja: CC BY 4.0.

przejęciu władzy przez bolszewików, już w 1918 roku [Włodzimierz Lenin](#) żądał, aby wszelkie „elementy niepewne” były zamykane w obozach koncentracyjnych tworzonych na obrzeżach większych miast. Aresztowano wówczas przede wszystkim kupców, przedstawicieli arystokracji i inteligencji, którym nie udało się uciec z kraju.

System funkcjonujących w taki sposób obozów postanowił wykorzystać do realizacji swoich celów także [Józef Stalin](#). Uznał, że praca przymusowa więźniów znacząco przyspieszy industrializację, natomiast umieszczanie „wrogów systemu” w obozach ułatwi sprawowanie nad nimi całkowitej kontroli. Od tego momentu władzę nad systemem penitencjarnym w Związku Sowieckim zaczęła przejmować tajna policja. Jak pisze [Anne Applebaum](#), badaczka zajmująca się obozami w Związku Sowieckim:

**(( Anne Applebaum**

## ***Gułag***

Fale masowych aresztowań w latach 1937 i 1938 zainicjowały okres niezwykle dynamicznej ekspansji Gułagu. Już pod koniec lat trzydziestych łagry można było znaleźć we wszystkich dwunastu strefach czasowych Związku Sowieckiego.

Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 17-18.

Obozy Gułagu stanowiły ogromne wsparcie dla sowieckiej gospodarki. Darmowa siła robocza dostarczała 1/3 produkowanego przez kraj złota, znacznych ilości drewna, węgla, [kopalini](#) i innych surowców. Więźniowie przebywający w obozach byli zatrudnieni niemal we wszystkich gałęziach gospodarki – w kopalniach, na budowach, przy wyrębie lasów, w fabrykach, gospodarstwach rolnych, a nawet – w wojskowych biurach projektowych. Można pokusić się o stwierdzenie, że system łagrów stanowił swoiste „państwo w państwie”. Wyrażało się to w odrębnych prawach i zwyczajach, moralności, a nawet języku (tzw. slang obozowy). Niepodobna zapomnieć także o tym, że:

**(( Anne Applebaum**

## ***Gułag***

dał początek własnej literaturze, miał własnych zbrodniarzy i bohaterów. Odcisnął głębokie piętno na wszystkich, którzy przez niego przeszli – dotyczy to zarówno więźniów, jak i strażników. Wiele lat po uwolnieniu, mieszkańcy Gułagu potrafili rozpoznać na ulicy swoich współtowarzyszy – wystarczyło, że zobaczyli „wyraz ich oczu”.

Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 19.

Łagrowa machina zawsze opierała się na jednym niezmiennym założeniu – należy dążyć do poniżenia jednostki ludzkiej, bezlitosnego jej wykorzystania. Sowieccy **decydenci** nie byli zainteresowani pseudonaukowymi teoriami, propagowanymi przykładowo przez hitlerowców, chcących usankcjonować swoje zbrodnicze działania w obozach koncentracyjnych. Do łagru trafić mógł każdy – obok pospolitych przestępców przebywali tam intelektualiści, politycy, duchowni, kobiety i dzieci. Represje i eksterminacja podyktowane były zasadami walki klasowej – likwidacji fizycznej wrogów rewolucji, całych klas społecznych czy „wrogich” narodów. Realnie więźniowie nie mieli żadnych praw – byli wyniszczani przez ciężką pracę, głód, fatalne warunki, nieleczone choroby. Na porządku dziennym były gwałty dokonywane na więźniarkach. Dochodziło do wielu samobójstw.



Gułag, 1930 r.

Źródło: UNDP Ukraine, Flickr, licencja: CC BY-ND 2.0.

Polski pisarz **Gustaw Herling-Grudziński**, który był więźniem łagru w Jercewie, tak podsumował swoje spotkanie z tym systemem:

(( **Włodzimierz Bolecki**

## **„Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim**

gdy znalazłem się w 1940 roku w łagrze, uderzyło mnie, że jego istotą jest zamykanie w nim ludzi przeznaczonych na wyginięcie, na śmierć. W niemieckich obozach zagłady prawie natychmiast prowadzono więźniów do komór i zagazowywano ich. W łagrach sowieckich droga do śmierci trwała długo, niekiedy kilka, kilkanaście lat. Sowietom chodziło o maksymalne wykorzystanie siły roboczej. Więźniowie

łagrów mieli umrzeć, ale wcześniej mieli za darmo, jako niewolnicy, pracować dla państwa.

Źródło: Włodzimierz Bolecki, „Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim, Kraków 2000.

Szacuje się, że przez cały okres funkcjonowania tego typu obozów w Związku Sowieckim przeszło przez nie od 28 do 32 milionów więźniów, z czego prawie 3 miliony poniosło śmierć.

System represji w Związku Sowieckim, opierał się zasadniczo na różnorodnych formach przesiedleń, dotyczył również najbliższych skazanej osoby:

**((** **Nikołaj Iwanow**

## **Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938**

Skupię się natomiast szerzej na przykładzie kobiet i dzieci, które były represjonowane właśnie z pobudek ideologicznych!

Przywołam tu wydany przez komisarza Jeżowa 15 sierpnia 1937r. słynny rozkaz 00486, w którym na wstępie zalecał przystąpić do represjonowania rodzin skazanych w ramach operacji Polskiej 1937-38, a potem został rozszerzony na żony i dzieci „zdrajców ojczyzny” (wragi naroda) we wszystkich operacjach **Wielkiego Terroru**. Należy przy tym nadmienić, że już w preambule rozkazu zawarto słowa o rozszerzeniu represjonowania rodzin „wszystkich zdrajców ojczyzny, członków prawotrockistowskiej szpiegowsko-dywersyjnej organizacji, osadzonych przez kolegium wojskowe i wojenny trybunał pierwszej i drugiej instancji, poczynając od 1 sierpnia 1936 r.”. To rozszerzenie „wstecz” pozwala przypuszczać, że rozkaz miał stać się ogólnym wzorem dla rozprawy z rodzinami „wrogów ludu”, skazanymi we wcześniejszych czystkach oraz innych operacjach Wielkiego Terroru. Wytyczne rozkazu zostały rozciągnięte przez Jeżowa 2 października 1937 r. także na rodziny represjonowanych Polaków oraz tzw. harbińców. Zdaniem prof. Iwanowa ( historyk z Wrocławia) rozkaz 00486 dotyczący represji rodzin osób skazanych stał się tak w pierwszym etapie, jak też po jego zmianach integralnym elementem nie tylko całej operacji polskiej, ale

miał również stanowić formę represji, stosowaną w innych operacjach narodowościowych, które komisarz Jezow planował niebawem rozpocząć.

#### Obozy dla żon zdrajców ojczyzny

W myśl rozkazu represjami mieli zostać objęci najbliżsi (żona i dzieci) oraz potencjalnie pozostający na utrzymaniu skazanej głowy rodziny.

Do aresztowań wyznaczono żony będące w prawnym lub faktycznym (konkubinat) związku ze skazanym w momencie aresztowania.

Aresztowaniom podlegały również rozwiedzione żony, o ile wiedziały „o kontrrewolucyjnej działalności”. Jediną drogą uniknięcia wieloletniego wyroku było w myśl rozkazu „zdemaskowanie swoich mężów” i poinformowanie o ich działalności, udostępnienie dowodów, które mogły posłużyć za podstawę do aresztowania.

Zgodnie z wytycznymi w artykule 11 rozkazu:

„Specjalna komisja rozpatruje sprawy żon skazanych zdrajców ojczyzny i dzieci od 15 roku życia, które są społecznie niebezpieczne i zdolne do antysowieckich działań”.

Decyzje o aresztowaniach w konkretnych przypadkach podejmowali jednoosobowo szefowie NKWD i UNKWD, po czym drogą listowną lub telegraficzną przesyłali zebrane materiały do Kolegium Specjalnego NKWD. Zebrane w terenie dowody rozpatrywało przez Specjalne Kolegium NKWD ZSRR (OSO). Po rozpatrzeniu „ostateczna decyzja o każdej rodzinie, z jednoczesnym wskazaniem miejsca uwięzienia (obozy)” była przekazywana komendantom NKWD i UNKWD w terenie. Zgodnie z wytycznymi rozkazu „żony zdrajców ojczyzny zostają skazane w zależności od stopnia socjalnego niebezpieczeństwa na minimum 5–8 lat obozu”. Niezależnie od wiedzy o potencjalnej działalności kontrrewolucyjnej miały odbywać wyrok w wyznaczonych reedukacyjnych pracy.

„16. Skazane przez Specjalną Komisję żony zdrajców ojczyzny kierować w celu dobytecia kary do specjalnego oddziału Teminkowskiego obozu pracy, według indywidualnych poleceń GUŁagu NKWD ZSRR. Skierowania do obozów następują według

dotychczasowego porządku” (Sommer Operacja Antypolska NKWD 1937–1938. Geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego na Polakach w Związku Sowieckim 2014: 226–230).

Dziecięce kolonie karne NKWD

Zgodnie z założeniami rozkazu komisarza Jeżowa represjami miały zostać objęte również dzieci skazanych „wrogów ludu”. Szczególną uwagę zwracano na młodzież powyżej piętnastego roku życia, potencjalnie „niebezpieczną społecznie i zdolną do antysowieckiej działalności”. Najmłodsze dzieci (karmione piersią) pozostawiano z matkami w obozach do osiągnięcia 1,5 roku, po czym je im odbierano. Pozostałe miały trafiać do specjalnie organizowanych żłobków i domów dziecka.

Najstarsze w wieku powyżej piętnastego roku życia, zdolne do stawiania oporu, trafiały do obozów lub kolonii karnych.

„18. Niebezpieczne społecznie dzieci skazanych będą kierowane do obozów, kolonii karnych NKWD lub domów dziecka o specjalnym reżimie według indywidualnych poleceń GUŁagu NKWD– dla pierwszej i drugiej grupy oraz wytycznymi AHU (zarząd administracyjno-gospodarczy) NKWD ZSRS– dla trzeciej grupy”. Logika ludobójstwa była widoczna w samym rozkazie. Dzieci skazanych „wrogów ludu” i „polskich szpiegów”, oderwane od wysłanych do obozów koncentracyjnych matek, nazywano w rozkazie Jeżowa konsekwentnie „sierotami”:

„19. Wszystkie dzieci-sieroty po wydaniu wyroku skierować:

a) Dzieci w wieku od 1–1,5 roku do pełnych 3 lat – do domów dziecka i żłobków Ludowych Komisariatów Zdrowia republiki w stałych miejscach zamieszkania;

b) Dzieci w wieku od 3 do 15 lat – do domów dziecka Ludowych Komisariatów Oświaty innych republik, krajów i okręgów (zgodnie z ustaloną dyslokacją) z wyjątkiem Moskwy, Leningradu, Kojowa, Tbilisi, Mińska, miast portowych i pogranicznych.”

Tylko dzieci karmione piersią miały trafiać razem z matkami do obozów koncentracyjnych, skąd po osiągnięciu 1,5 roku były

przenoszone do żłobków Ludowych Komisariatów Zdrowia. Podobny los spotykał dzieci do lat 3. Starsze „sieroty” kierowano natomiast do domów dziecka Ludowych Komisariatów Oświaty, które miały stać się swoistymi szkołami komunistycznych „janczarów”. W rozkazie baczna uwaga zwrócono na postawę ideologiczną personelu:

„25. Naczelnicy organów NKWD w miejscach, gdzie znajdują się domy dziecka Ludowych Komisariatów Oświaty przeznaczone do przyjęcia dzieci skazanych, razem z kierownikami lub przedstawicielami OBŁONO [Obwodowe Wydziały Nauki i Oświaty] sprawdzają personel domów: osoby politycznie chwiejne, nastwione antysowiecko i zdemoralizowane – zwolnić. Na miejsce zwolnionych kompletować personel domów dziecka z osób sprawdzonych, stałych politycznie, mogących prowadzić zajęcia i wychowywać przybywające dzieci.” Oprócz ludobójczej w swej istocie logiki rozkazu niszczącego całe rodziny, grupy społeczne i narodowe – widać w tym dokumencie obawę katów przed dziećmi ofiar terroru. Zgodnie z dyrektywami komisarza Jeżowa dzieci nie powinny nigdy poznać losów swoich bliskich, by nie stanowić w przyszłości potencjalnego niebezpieczeństwa dla reżimu sowieckiego. Oderwane od rodzeństwa, rówieśników z własnej grupy narodowościowej, przesiedlone do dziecięcych obozów czy specjalnych domów dziecka w odległych rejonach ZSRR powinny ulec pełnej sowietyzacji i rusyfikacji.

27. Ludowi Komisarze Spraw Wewnętrznych republik i naczelnicy oddziałów NKWD krajów i okręgów przekazują osobiście, drogą telegraficzną, zastępcy naczelnika AHU NKWD ZSRS tow. Szepersowi imienne listy dzieci i matek, które zostały aresztowane. Na listach powinno być nazwisko, imię i imię ojca, data narodzin dziecka i w której jest klasie.

Dzieci na liście wpisywane są grupami, kompletowane w ten sposób, by do tego samego domu dziecka nie trafiły dzieci spokrewnione ze sobą czy znające się. Władze chciały doprowadzić do pełnej indoktrynacji, więc „sieroty” miały być objęte nadzorem i nieustanną

obserwacją. Widać tu wyraźny lęk katów przed potencjalną zemstą ofiar.

„33. Za obserwację politycznych nastrojów dzieci skazanych, naukę i wychowanie odpowiadają Ludowi Komisarze Spraw Wewnętrznych republik i kierownicy oddziałów NKWD krajów i okręgów”.

Rozpoczęcie akcji represji wobec rodzin skazanych doprowadziło w krótkim czasie do wypełnienia wszystkich domów dziecka. Władze były zmuszone do budowy siatki takich placówek o specjalnym reżimie, które okazywały się „ulepszoną” wersją „dziecięcych obozów reedukacyjnych”. Jak podaje w swej pracy Iwanow, nowo powstałe domy dziecka miały stać się w istocie niejako szkołami komunistycznych „janczarów”, gdzie w duchu fanatycznej wierności Stalinowi i partii bolszewickiej wychowywano potomków ofiar reżimu. Po latach, gdy zelżał terror stalinowski i wypuszczono z obozów żyjące jeszcze matki (ojcowie z reguły byli rozstrzelani lub zginęli w GUŁagu), w „odtworzonych” rodzinach powstawał wewnętrzny mur nieufności. Wychowane na fanatycznych komunistów dzieci widziały w matkach nadal „wrogów ludu”. Prowadziło to często do ponownych dramatów i rozpadu połączonej po latach rodziny.

Źródło: Nikołaj Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014, s. 289–291.

## Słownik

### totalitaryzm

(łac. *totalis* – całkowity) – system polityczny oparty na obowiązującej wszystkich ideologii i na nieograniczonej władzy jednej partii, kontrolującej wszystkie dziedziny życia

### Wielki Terror

okres szczególnego nasilenia terroru w Związku Radzieckim przypadający na lata trzydzieste XX wieku

### ZSRS lub ZSRR

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich – historyczne pierwsze państwo komunistyczne położone we wschodniej Europie oraz północnej i środkowej Azji, ze stolicą w Moskwie, istniejące w latach 1922–1991. Miało powierzchnię 22 mln km<sup>2</sup>,

rozciągało się od Morza Bałtyckiego i Czarnego do Pacyfiku. Nominalnie ZSRS był federacją narodowych republik radzieckich, w praktyce był krajem o mocno scentralizowanej władzy i gospodarce. Państwa powstałe w wyniku rozpadu ZSRS: Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Estonia, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Łotwa, Litwa, Mołdawia, Rosja, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukraina, Uzbekistan

# Audiobook

---

## Polecenie 1

Wysłuchaj opowieści o sowieckich łagrach. Zwróć uwagę na sposób funkcjonowania obozów Gułagu, zasady w nich obowiązujące. Zapisz swoje obserwacje.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PpZyBdSLw>

---

## **Nie pytaj o przeszłość, nie myśl o przyszłości ... – w sowieckim łagrze**

Rozbudowany do granic możliwości system represji w ustrojach totalitarnych służył władzy nie tylko do tego, by karać nieprawomyślnych obywateli. Przede wszystkim miał on stwarzać poczucie ciągłego zagrożenia, budować przeświadczenie, że każdy może w którymś momencie zostać uznany za winnego, osądzony i skazany. Wystarczy spóźnienie do pracy, dowcip o zabarwieniu politycznym opowiedziany w podejrzanym towarzystwie czy donos złośliwych sąsiadów.

Gułag stanowił nieodłączną część życia w Związku Radzieckim. Zanim jednak aresztowany trafił do któregoś z setek obozów, przechodził przez cały system represji określane przez więźniów mianem „maszynki do mięsa”.

Podejrzani byli nękanymi jeszcze na wolności. W repertuarze tajnej policji znajdowały się takie działania, jak wzywianie na wielogodzinne nocne przesłuchania, upokarzające rewizje, szykanowanie w miejscu pracy, zastraszanie.

Same aresztowania odbywały się najczęściej w nocy. W latach trzydziestych, kiedy znacząco nasiliły się represje, wśród obywateli Związku Radzieckiego panował ogromny strach przed „pukaniem do drzwi” o północy. Jego skalę doskonale obrazuje stary sowiecki dowcip przytaczany przez Anne Applebaum:

*„Iwan i Masza byli przerażeni, kiedy ktoś zapukał do ich drzwi. Jak wielka była ich radość, kiedy okazało się, że to tylko sąsiad z informacją, że cały dom się pali...”*

Aresztowany zyskiwał status wroga ludu. W przeładowanych do granic możliwości celach nie miał prawa choćby do odrobiny prywatności. Świateł nie gaszono nawet w nocy, więźniom zabraniano trzymania rąk pod kocem.

Wielu z osadzonych nie miało pojęcia, o co w ogóle się ich oskarża. Przesłuchania, często odbywające się w nocy, polegały na wymuszaniu potrzebnych władzy zeznań, niejednokrotnie zmyślonych na potrzeby prowadzonego śledztwa. Zastraszanie, wymyślne tortury, połączone z fatalnymi warunkami sanitarnymi panującymi w sowieckich więzieniach sprawiały, że wielu ludzi decydowało się na podpisanie wszystkiego, co im przedłożono, aby tylko móc zakończyć gehennę wielomiesięcznego pobytu w tym miejscu. Wyrok dawał szansę na przejście do kolejnego etapu, zmianę.

Transport do łagru trwał zwykle wiele tygodni. Na Kołymę więźniowie podróżowali ponad miesiąc, stłoczeni w wagonach zwanych w żargonie więziennym stołypinkami.

*„Stołypinka przypomina zwykły rosyjski wagon kolejowy trzeciej klasy, z tym tylko że dużo w nim krat i barier. Okna są oczywiście okratowane, a przedziały oddzielone od siebie metalową siatką, jak klatki. Od korytarza oddziela je żelazna bariera. Pozwala to konwojentom mieć zawsze wszystkich więźniów na oku. [...] Na każdej z dwóch górnych prycz leży dwóch ludzi – jeden głową, drugi nogami do przodu; na dwóch środkowych – siedmiu z głowami zwróconymi ku drzwiom i jeden w poprzek, u ich stóp. Pod każdą „z dwóch dolnych osób – jeden, a czternastu dalszych na pryczach i pakunkach stłoczonych na podłodze między pryczami a drzwiami. W nocy wszyscy ci z najniższego poziomu jakimś cudem układają się jeden obok drugiego”* - opowiadał jeden z więźniów.

Po przybyciu do łagru odbywała się selekcja oraz tzw. „przydział do kategorii robotników”. Więźniowie musieli poddać się kąpieli, przejść odwszawianie. W wielu obozach odbierano im ubrania oraz rzeczy osobiste. Od tego momentu granice ich świata miały wyznaczać miały druty zony – sfery więziennej. Im szybciej zaczęli rozumieć system obozowego świata oraz reguły w nim obowiązujące, tym większe mieli szanse na przetrwanie.

Wygląd zony był ściśle określony przez władze sowieckie:

*„Na mocy stosownych regulacji zona miała kształt kwadratu lub prostokąta. W celu zapewnienia lepszego dozoru, zakazane było zakładanie zony na planie nieregularnym lub podyktowanym naturalnym ukształtowaniem terenu. Wewnątrz owego kwadratu lub prostokąta nie znajdowało się w zasadzie nic, na czym mogłoby się zatrzymać oko. Większość budynków typowego łagru była do siebie bliźniaczo podobna. Na zdjęciach zabudowań obozowych wykonanych swego czasu przez komendanturę łagru w*

*Workucie i przechowywanych w archiwach moskiewskich, widać rzędy prymitywnych budynków drewnianych, możliwych do odróżnienia tylko i wyłącznie dzięki zamieszczonym na fotografiach podpisom – „karcer”, „stołówka” itp. Środkową część obozu tworzyła zazwyczaj rozległa, przylegająca do bramy, niezabudowana przestrzeń – plac, na którym dwa razy dziennie przeliczano ustawionych na baczność więźniów. Baraki dla straży i domy pracowników administracji obozu – również drewniane – budowano z reguły tuż za bramą.*

*Tym, co odróżniało zonę od każdego innego miejsca pracy, było oczywiście otaczające ją ogrodzenie”.*

Więźniowie mieszkali w słabo ogrzewanych barakach, spali stłoczeni na pryczach, często przykrywając się jedynie częściami własnej garderoby. Brakowało sanitariatów, mydło było ściśle reglamentowane. Do załatwiania potrzeb fizjologicznych służyła parasza – metalowe wiadro.

Łagier był przede wszystkim obozem pracy. Reżim, czyli porządek dnia był z góry ustalony. Pobudka już o 3.00 rano. Więźniowie po apelu, wyruszali do miejsc swojego zatrudnienia. Pracowali jedenaście, nawet dwanaście godzin na dobę z krótką przerwą na obiad. Od wykonania tzw. normy zależało, ile otrzymają jedzenia oraz na jakie przywileje będą mogli liczyć. Podstawę pożywienia stanowiła wodnista zupa zwana bałandą:

*„Więźniarka Galina Lewinson pisze, że sporządzano ją ze zgniłej kapusty i kartofli, do których dodawano niekiedy odrobinę smalcu lub łebki śledziowe. Barbara Armonas twierdzi, że zupę tę gotowano z „ryb, płuczek zwierzęcych, z dodatkiem kilku kartofli. Leonid Sitko podkreśla fakt, że „nigdy nie było w niej ani kawałka mięsa”. Jeszcze inny więzień przypomina sobie „bałandę” z psiego mięsa, której pracujący z nim współwięzień – Francuz – nie był w stanie przełknąć: „Ludzie z Zachodu nie zawsze potrafią przełamać barierę psychiczną, nawet kiedy głodują” – stwierdził. Nawet komendant obozu Łazar’Kogan, ubolewał pewnego razu, że „niektórzy kucharze zachowują się tak, jakby przygotowywali pomyje dla świń, a nie sowiecki posiłek, przez co to, co wychodzi z kuchni, jest niepełnowartościowe i często pozbawione smaku”.*

Życie łagru było regulowane nie tylko przez zakazy i nakazy obozowej administracji. Istotną rolę odgrywały także stosunki panujące między samymi więźniami. Także tutaj, wytworzyła się swoista obozowa hierarchia. Najniebezpieczniejszą grupę więźniów stanowili tzw. urkowie. Byli to najczęściej pospoliccy kryminaliści, sprawujący niepodzielną władzę nad innymi osadzonymi. To oni byli odpowiedzialni za większość kradzieży, gwałtów, morderstw. Wysoki status posiadali także więźniowie polityczni.

Jednym z łagrowych rytów inicjacyjnych było opanowanie grypsery - „błatnego słowa”. Zgrupowanie w obozach przedstawicieli wielu narodowości sprawiło, że wykształcił się tam specyficzny, często niewiele mający wspólnego z klasycznym językiem rosyjskim, sposób porozumiewania się.

W bardzo trudnej sytuacji znajdowały się osadzone w łagrach kobiety - zmuszane do pracy ponad siły, np. przy wyrębie lasów, musiały niejednokrotnie szukać tzw. „opiekunów” wśród uprzywilejowanych więźniów czy strażników. Najczęściej płaciły im za „pomoc” własnymi ciałami.

Łagry tworzyły swego rodzaju alternatywny system społeczny. Funkcjonowały w nich szpitale zwane „umieralniami” lub „trupniarniami”, biblioteki i świetlice, w których więźniowie byli indoktrynowani. Osadzeni mogli otrzymywać listy oraz paczki, być odwiedzani przez rodziny w tzw. domach swidani (domach spotkań).

Nie był to jednak przejaw „dobrotliwości” sowieckiej władzy, a kolejny element systemu represji. Bliscy więźniów, którzy zdecydowali się na odbycie podróży do obozu położonego np. na kole podbiegunowym, musieli mieć świadomość podejmowanego ryzyka - wszak kontaktowali się z „wrogami narodu”, „pasożytami”. Nie uchodziło to uwadze tajnej policji.

Same wizyty w łagrze także niewiele miały wspólnego z radosnymi, rodzinnymi spotkaniami. Zestresowani więźniowie często nie potrafili poradzić sobie z obecnością bliskich:

*„Niektórzy - w przekonaniu, że zostaną za drutami do końca życia - witali odwiedzających prośbą, by nie pojawiali się tu już nigdy więcej. „Zapomnij o tym miejscu” - powiedział jeden z nich bratu, który jechał do niego przez wiele dni w trzaskającym mrozie po to tylko, by widzieć się z nim przez dwadzieścia minut”.*

Rosyjski pisarz, Fiodor Dostojewski twierdził, że:

*„Człowiek - to istota, która się do wszystkiego przyzwyczaja, i sędzę, że to najtrafniejsze określenie człowieka”.*

Więźniowie przebywający w łagrach wiele lat zaczęli postrzegać wszystko, co ich otacza, w kategoriach zony. Przestrzeni za ogrodzeniem nie kojarzyli z wolnością, nazywali ją „wielką zoną”. W tym aspekcie, system represji w Związku Radzieckim odniósł niewątpliwy sukces - uczynił z obozu swoisty mikrokosmos.

Do dziś w kulturze funkcjonuje określenie *homo sovieticus* (człowiek sowiecki) odnoszące się także do więźniów łagrowych niezdolnych do podejmowania jakichkolwiek

samodzielnych decyzji, których jestestwo zostało sprowadzone do najprymitywniejszych procesów fizjologicznych. Jednak system Gułagu to nie tylko fragment dziejów Związku Radzieckiego, czy XX-wiecznej Europy, której klimat dał możliwość stworzenia tego typu miejsc. To także historia uzmysławiająca degeneracyjne oddziaływanie systemu totalitarnego na osobowość człowieka.

---



Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

## **Polecenie 2**

Wyjaśnij, na czym polegał sowiecki mechanizm zastraszania.

# Sprawdź się

---

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



## Ćwiczenie 2



Przeczytaj wiersz [Osipa Mandelstama](#). Zaznacz kolorem niebieskim fragmenty mówiące o sytuacji ludzi żyjących w państwie władzy, a na czerwono te, w których scharakteryzowano tyrana.

Osip Mandelstam, *Żyjemy tu, nie czując pod stopami ziemi* [w:] tegoż, *Poezje*, tłum. S. Barańczak, Warszawa 2001, s. 32.

Słownik:

pudowy – pud – dawna rosyjska jednostka masy

osetyńska – Osetyjczycy – naród kaukaski, zamieszkujący głównie dwie niewielkie republiki – Osetię Północną (Federacja Rosyjska), oraz Osetię Południową, do wojny z 2008 wchodzącą w skład Gruzji

## Ćwiczenie 3



## Ćwiczenie 4



Przeczytaj fragment rozmowy Włodzimierza Boleckiego z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim. Wskaż dwa zagrożenia dla współczesnego świata, o których mówi Herling-Grudziński. Nie cytuj.

” Włodzimierz Bolecki

### „Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim

**WŁODZIMIERZ BOLECKI:** Interpretacje, analizy i polemiki z *Innym światem* znajdują się już w wielu publikacjach. Chciałbym więc teraz [...] porozmawiać o twojej książce z odmiennej perspektywy, z perspektywy końca XX wieku. Często podkreślasz – za krytykiem włoskim Paolem Milano, który pierwszy użył tego określenia – że *Inny świat* jest twoim Bildungsroman, że jest to książka o inicjacji dwudziestoletniego człowieka w totalitaryzm XX wieku. Czy mógłbyś to raz jeszcze skomentować?

**GUSTAW HERLING-GRUDZIŃSKI:** *Inny świat* jest moim zasadniczym argumentem na rzecz tezy, którą od dawna głoszę, że wiek XX był wiekiem przeklętym – wiekiem ideologii totalitarnych. Wielu ludzi się z tym nie zgadza. Zwłaszcza ci, którzy totalitaryzm uważają za lokalną włosko-niemiecko-rosyjską „wysepkę” na morzu powszechnej szczęśliwości. Ta wysepka miałaby się na krótko wynurzyć z morza postępu po pierwszej wojnie światowej i szybko zniknąć po drugiej wojnie. Nie zgadzam się z taką interpretacją. Uważam, że obraz wieku XX jest zupełnie inny. Już na przełomie XIX i XX wieku zaczęły się nad Europą gromadzić chmury, które spowodowały straszną burzę totalitaryzmu na całym świecie. W Europie wszystko zaczęło się od rewolucji rosyjskiej w 1917 roku i błyskawicznie nastąpił przerzut idei totalitarnych na Włochy i Niemcy. Moim zdaniem, skutki rewolucji

rosyjskiej – pod względem liczby ofiar i czasu trwania – były dla ludzkości znacznie bardziej katastrofalne niż nazizm w Niemczech czy włoski faszyzm.

Co to znaczy, że *Inny świat* jest moim Bildungsroman? To znaczy, że jako dwudziestoletni chłopiec znalazłem się w samym środku totalitarnego wieku i że w łagrze sowieckim uczyłem się, na czym polega w praktyce ta „nowa moralność”, którą postanowili wprowadzić w życie ideolodzy totalitaryzmu. Uczyłem się więc na własnej skórze, jakie są zasady, podstępny i zasadzki zastawione przez totalitaryzm na człowieka – i jakie wynikają z niego zagrożenia dla naszego człowieczeństwa. Wyszedłem z łagru sowieckiego na tyle cały, że mogłem odnaleźć się w wolnym świecie i napisać tę książkę, ale wyszedłem tylko dlatego, że sprzyjały mi okoliczności wielkiej polityki. Gdyby nie tak zwany pakt Sikorski-Majski z 1941 roku, w którym Stalin zobowiązał się zwolnić z łagrów polskich obywateli, to w Jercewie, łagrze pod Archangielskiem, po prostu musiałbym umrzeć. Przed uwolnieniem znajdowałem się najdosłowniej w przededniu śmierci. Leżałem w baraku zwanym Trupiarnią, byłem „dochodiagą”, czyli człowiekiem, który dochodzi już do kresu swego życia. W wieku dwudziestu lat nieczęsto zdarza się spojrzeć nie tylko śmierci w oczy, ale zajrzeć w jądro ciemności całego stulecia. Ja z taką świadomością wyszedłem z obozu, cały czas o wszystkim pamiętałem i od pierwszej chwili, gdy się znalazłem w wojsku generała Andersa, chciałem o tym napisać książkę. [...]

Teraz, gdy mam już ponad osiemdziesiąt lat, jestem świadkiem wygasania totalitaryzmu i narodzin wiary w nowe możliwości rozwoju, jak choćby jednoczenie się Europy. Nie jestem czarnowidzem, ale zachowałem świadomość, że mimo tych pozytywnych zmian ciągle wisi nam nad głową niebezpieczeństwo. Kto dziś mówi – jak amerykański publicysta Fukuyama – że historia się skończyła, jest,

mówiąc delikatnie, człowiekiem naiwnym. Wystarczy przypomnieć, że wkrótce po opublikowaniu przepowiedni tego „proroka” wybuchła wojna na Bałkanach, która była klasycznym pokazem totalitaryzmu w wydaniu postkomunistycznym. Totalitaryści wszystkich odcieni uzurpują sobie prawo do robienia z jednostkami i narodami tego, czego chcą. Czystki etniczne [Miloševicia](#) są typowym przykładem totalitaryzmu, który wcześniej praktykowali Rosjanie i Niemcy. To jest klasyczna „czkawka” totalitarna. Podobnie jest w innych częściach świata, na przykład w Afryce. Dlatego chciałbym, żeby młodzi ludzie, wierząc w postęp ludzkości, mieli świadomość, że nadal żyjemy w świecie niebezpiecznym [...].

Źródło: Włodzimierz Bolecki, „*Inny świat*”. *Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim*, Kraków 2000.

## Ćwiczenie 5



Odnosząc się do fragmentu rozmowy Boleckiego i Herlinga-Grudzińskiego, wyjaśnij znaczenie podanych w tabeli pojęć.

## Ćwiczenie 6



G. Herling-Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000, s. 10-12.

## Ćwiczenie 7



Zapoznaj się z fragmentem książki Anne Applebaum, pt. *Gułag*. Własnymi słowami przedstaw zaprezentowaną przez autorkę tezę oraz wskaż dwa argumenty, którymi uzasadnia jej słuszność. Nie cytuj.

” Anne Applebaum

### *Gułag*

Gułag wyrósł i rozwinął się w określonym czasie i miejscu, a jego dzieje należy rozpatrywać co najmniej w trzech aspektach: jako rozdział historii Związku Sowieckiego, jako fragment historii międzynarodowego i rosyjskiego więziennictwa oraz jako fenomen głęboko osadzony w szczególnym klimacie intelektualnym Europy połowy XX stulecia – klimacie, z którego zrodziły się również nazistowskie obozy koncentracyjne w Niemczech. Pisząc, że Gułag stanowi „rozdział historii Związku Sowieckiego”, mam na myśli coś bardzo konkretnego: system ten nie wyłonił się znikąd – odzwierciedlał istniejące standardy społeczne. Jeśli w obozach panował brud, strażnicy byli brutalni, a drużyny pracy niechlujne i niedbałe, działo się tak w dużej mierze dlatego, że brud, brutalność i niechlujstwo były nieodłącznymi cechami innych sfer sowieckiej egzystencji. Jeśli życie w obozach było potworne, nieznośne i nieludzkie, a śmiertelność niezwykle wysoka, nie powinno to też zaskakiwać. W historii Związku Sowieckiego zdarzały się okresy, kiedy życie było potworne, nieznośne i nieludzkie, a śmiertelność wysoka – w obozach i poza nimi. [...] Na tej samej zasadzie wysoką śmiertelność w łagrach w konkretnych latach można uznać za odbicie sytuacji panującej w całym kraju. Wzrosła na początku lat trzydziestych, kiedy to przez cały kraj przetaczała się fala głodu, i ponownie – podczas drugiej wojny światowej. Inwazja niemiecka pociągnęła za sobą nie tylko miliony ofiar na polach walki, przyniosła również epidemie dyzenterii, tyfusu oraz kolejną klęskę głodu. Wszystko to odbiło się

również na życiu w łagrach. Zimą 1941 roku na 1942 jedna czwarta populacji Gułagu zmarła z głodu, podobny los spotkał około miliona mieszkańców zamkniętego przez Niemców w potrzasku Leningradu.

Źródło: Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018, s. 44–46.

## Ćwiczenie 8



O. Mandelsztam, *Wiek [w:] tegoż, Poezje*, tłum. B. Zadura, Warszawa 1984, s. 227.

## Ćwiczenie 9



Wyjaśnij funkcję zaznaczonych w poprzednim ćwiczeniu kontrastujących ze sobą określeń.



Zapoznaj się z fragmentem wypowiedzi Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Określ, na czym polegała „demoniczność zła”, z którym zetknął się pisarz w łagrze.

” Włodzimierz Bolecki

### **„Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim**

Miałem poczucie, że doświadczam cierpienia wspólnego losu ludzkiego. To było poczucie wspólnoty ze wszystkimi udręczonymi, niezależnie od powodów, z jakich znaleźli się w obozie. I miałem też inne odczucie, które mógłbym nazwać „egzystencjalnym” w metafizycznym sensie. Po prostu czułem, że wszędzie wokół mnie panoszy się potworne zło, którego w takiej skali i w takim stężeniu nigdy nie widziałem. Nie zdawałem sobie sprawy, że może istnieć. To było odczucie zła zorganizowanego i spotworniałego. [...] W Jercewie miałem poczucie, że jest to zło demoniczne, przed którym nie można się obronić. Zasadniczą postawą więźnia łagru sowieckiego było oczekiwanie na nieuchronną śmierć z wyczerpania, z przemęczenia – jeśli nie przyszła wcześniej z rąk strażników. Ale typowa śmierć w łagrach była skutkiem zabijania pracą. Była to eksploatacja do końca. Chciałoby się powiedzieć „jak w systemie niewolniczym” – bo to określenie samo się nasuwa – ale paradoks polegał na tym, że o niewolnika trzeba dbać, żeby dobrze pracował. Nas natomiast niszczoneo pracą i głodem. Więźniów w łagrach nie chciano zachować przy życiu, chciano ich zabić warunkami obozowymi.

Źródło: Włodzimierz Bolecki, „Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim, Kraków 2000.

Rosyjski pisarz, więzień łagru - Aleksander Sołżenicyn twierdził, że „Nieograniczona władza w rękach ograniczonych ludzi zawsze prowadzi do wybuchów okrucieństwa”. Zajmij stanowisko wobec tego stwierdzenia. Poprzyj je dwoma argumentami odnoszącymi się do wybranych tekstów kultury.

# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Anna Grabarczyk

**Przedmiot:** Język polski

**Temat:** Świat to tylko duża zona... – system represji w Związku Sowieckim

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

**Podstawa programowa:**

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

III. Tworzenie wypowiedzi.

## 1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

7) odróżnia dyskusję od sporu i kłótni;

## 2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

9) stosuje retoryczne zasady kompozycyjne w tworzeniu własnego tekstu; wygłasza mowę z uwzględnieniem środków pozajęzykowych;

10) w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

## IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

### **Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

## **Cele operacyjne. Uczeń:**

- dowie się, czym był oraz jak funkcjonował system represji w Związku Sowieckim;
- pozna zasady funkcjonowania sowieckich łagrów;
- dokona analizuje poezji, tekstów publicystycznych oraz literatury faktu;
- odróżni opinie o faktów.

## **Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

## **Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- mapa myśli.

## **Formy pracy:**

- praca indywidualna;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

## **Środki dydaktyczne:**

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

## **Przebieg lekcji**

### **Przed lekcją:**

1. Uczestnicy zajęć przed lekcją mają przygotować cytaty z wybranych utworów (np. *Inny świat* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego) ilustrujące różne postawy więźniów wobec rzeczywistości łagrowej.

### **Faza wprowadzająca:**

1. Nauczyciel wyświetla i odczytuje temat lekcji oraz zawarte we wprowadzeniu do e-materiału cele zajęć i prosi uczniów lub wybraną osobę o sformułowanie kryteriów sukcesu.
2. Nauczyciel inicjuje rozmowę wprowadzającą w temat lekcji na podstawie odczytanego na głos wprowadzenia – cytatu z *Zapisków z martwego domu* (Tu otwierał się inny,

odrębny świat, do niczego niepodobny...). Uczniowie dyskutują nad określeniem: martwy za życia dom. Nauczyciel pyta, czemu służy taki zabieg stylistyczny.

### **Faza realizacyjna:**

1. Uczniowie odczytują na głos przygotowane przed lekcją cytaty ilustrujące różne postawy więźniów wobec rzeczywistości łagrowej. W trakcie odczytywania cytatów i wspólnego ich omawiania jedna osoba zapisuje na tablicy notatkę podsumowującą w formie mapy myśli.
2. Uczniowie zapoznają się z treścią „Przeczytaj” i „Audiobook” w e-materiale. Następnie indywidualnie formułują odpowiedzi na polecenia z sekcji multimedialnej.
3. Prowadzący zapowiada uczniom, że w kolejnym kroku będą rozwiązywać ćwiczenia – od najprostszych do najtrudniejszych. Uczniowie robią to w kilkusobowych zespołach. Po ustalonym czasie wybrani uczniowie przedstawiają odpowiedzi, a reszta klasy wspólnie ustosunkowuje się do nich. Nauczyciel w razie potrzeby koryguje odpowiedzi, dopowiada istotne informacje, udziela uczniom informacji zwrotnej.

### **Faza podsumowująca:**

1. Nauczyciel omawia przebieg zajęć, wskazuje mocne i słabe strony pracy uczniów, udzielając im tym samym informacji zwrotnej. Prowadzący zadaje uczniom pytania podsumowujące, np.:
  - Czym są łagry?
  - Na czym polegał tragizm ludzi trafiających do takich obozów?
  - Jakie zasady obowiązywały w Gułagu?
2. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

### **Praca domowa:**

1. Rosyjski pisarz, więzień łagru - Aleksander Solżenicyn twierdził, że „Nieograniczona władza w rękach ograniczonych ludzi zawsze prowadzi do wybuchów okrucieństwa”. Zajmij stanowisko wobec tego stwierdzenia. Poprzyj je dwoma argumentami odnoszącymi się do wybranych tekstów kultury.

### **Materiały pomocnicze:**

- Włodzimierz Bolecki, *„Inny świat”. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim*, Kraków 2000.
- Anne Applebaum, *Gułag*, Warszawa 2018.

### **Wskazówki metodyczne**

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Audiobook”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.